

Odpowiedź Kaspra Ośmiałowskiego w sprawie alimentacyjnej; ekscepcja Katarzyny Ośmiałowskiej

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1837 (d. WM 324), s. 777–779.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 777]

Odpowiedź ze strony Kaspra Ośmiałowskiego
na skargę kasacyjną Katarzyny Ośmiałowskiej.

Wyższy Sądzie !

Przedem wszystkim wnosi Ośmiałowski nieprzyjmowalność skargi kasacyjnej, ponieważ przedmiot nie przenosi 600 złp^a. Trybunał I Instancji, a następnie Sąd Apelacyjny oddalając Ośmiałowską z żądaniem zasądzenia alimentów, prawnych użył motywów, a mianowicie, że taż Ośmiałowska nie dowodzi, ażeby nie posiadała dostatecznych funduszków na utrzymanie siebie, jak również nie dowodzi, aby mąż jej posiadał jaki majątek. Że wreszcie taż Ośmiałowska w myśl art. 268 KC udowodnić winna, że zachodzi potrzeba wyznaczenia jej alimentów. Dlatego w odparciu skargi kasacyjnej Ośmiałowskiej dosyć jest Ośmiałowskiemu odwołać się do przytoczonych motywów w wyrokach a quibus zamieszczonych. Mimo to przedstawia Ośmiałowski: że niewłaściwie powołuje się Ośmiałowska na art. 1356 KC, który mówi o zeznaniu sądowym strony. Bo przyznanie Ośmiałowskiego, że pobiera jako strażnik 50 złp miesięcznie nie pociąga za sobą tej następności, aby miał być zobowiązany do płacenia alimentów swej żonie. Bo ta kwota ledwo wystarczyć może na opędzenie najskromniejsze pierwszych potrzeb życia Ośmiałowskiego. Innych zaś funduszków ani twierdzi, ani twierdzić może Ośmiałowska. Których to [s. 778] alimentów tym mniej może żądać Ośmiałowska, gdy nie dowodzi, aby była w potrzebie żądania takowych, bo ma fundusze na swe utrzymanie, a gdyby nawet i nie, to winna na swe utrzymanie zapracować. Nie poprze bezzasadnego żądania Ośmiałowskiej złożone świadectwo obywateli, jakoby była w stanie ubóstwa, bo świadectwo takie nie jest w prawie zeznane, nie stanowi żadnego dowodu. Bo gdyby była zażądała Ośmiałowska świadectwa urzędowego z Dyrekcji Policji, byłoby z tego przekonanie, że ma fundusze, że utrzymuje się z handlu mąki. Mylnie powołuje Ośmiałowska art. 1317 i 1319 KC, bo te mówią o aktach urzędowych, jakich obecnie ani składa ani złożyć może Ośmiałowska. Art. 214 KC także niestosownie jest przez Ośmiałowską powołany, bo ten stosuje się tylko do praw i obowiązków małżonków w czasie pożycia. Co Ośmiałowska mówi o nieprzykładnym pożyciu Ośmiałowskiego jest bezzasadne^a i niewłaściwie wnoszone. Bo spór obecny idzie o alimenty, a oddzielny

a Fragment: „kasacyjnej, ponieważ przedmiot nie przenosi 600 złp” dopisany na marginesie.

a Przekreślony wyraz: „bo”.

jest o dopuszczenie faktów na separację przez Osmołowską żądanej. Wreszcie najwłaściwiej jest przez Sąd Apelacyjny art. 268 KC, bo stosownie do tego żona powinna dowieść potrzebę alimentów. Gdy zatem ze wszystkich względów skarga kasacyjna jest bezzasadna, uprasza Osmiałowski, aby [s. 779] Wyższy Sąd takową odrzucił i koszty sporu zasądzić raczył.

[Podpis] W. Soświński.

III¹.

Co do zarzutu nieprzyjmowalności skargi Osmiałowska przedstawia, iż jej żądanie nie ogranicza się do pobierania alimentów na jeden tylko miesiąc, lecz ciągle, a taki wniosek sam z siebie upada i o uchylenie takowego Wysokiego Sądu uprasza.

[Podpis] A. Gołęmberski.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 214, 268, 1317, 1319, 1356]

[hasła: alimenty, pożycie małżeńskie, skarga kasacyjna, świadectwo ubóstwa, Dyrekcja Policji]

1 Ekscepcja Katarzyny Osmiałowskiej – zob. wyrok Sądu Wyższego z 10 X 1842, 29/200/1837 (d. WM 324), s. 770.